

PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7049

Lwów, środa, 30 kwietnia 1924.

Rok XV.

Otwarcie Banku Polskiego.

Wykrycie morderców z ul. Panieńskiej.

NAJDROZSZY PŁASZCZ.



Aktorka amerykańska, miss Maud Gregory, nie jest wprawdzie zbyt znana ani po tej, ani po tamtej stronie Oceanu jako artystka, natomiast szczyli się posiadaniem najdroższego w świecie płaszcza. Arcydzieło to, zdobne w najwspanialsze futerka, kosztuje „tylko“ 10 tysięcy dolarów.

Kresowe wichrzenia.

WIELKI SPISEK NA WOŁYNIU DZIEŁEM RĄK SOWJECKICH. — NIE PRZECIAGAĆ STRUNY! — KONIECZNOŚĆ RADYKALNEJ SANACJI STOSUNKÓW NARODOWOŚCIOWYCH I ADMINISTRACYJNYCH NA KRESACH.

Lwów, 29. kwietnia.
Alarmujące wieści o wykryciu sprzysiężenia, które pod egidą sowiecką miało w ogniu postawić Wołyń, — nakazują trzeźwo ocenić te przyczyny, których skutkiem jest chroniczny zapalny stan naszych Kresów.
Niewątpliwie — zgoda inaczej ułożyłyby się stosunki, gdyby nasz wschodni sąsiad zaniechał swej prowokującej taktyki, polegającej na fizycznym i moralnym popieraniu każdej antypaństwowej roboty. Deklamujące o pokoju i dobrem współżyciu sowiecety muszą zrozumieć, że niema prawdziwej zgody i niema pokoju trwałego, dopóki nie wyrzekną się one

polityki tajnej interwencji.
Ustawiczny i bezwstydnie jawny współdziałanie sowieckiego rubla i bibuły we wszystkich niemal polskich zagadnieniach politycznych, socjalnych i narodowościowych, może wytworzyć stan, w którym zabraknie nam cierpliwości i ochoty do dalszego tolerowania tak pojętego „sąsiedzkiego współżycia“. Uważamy zaś, że sowiecety mają zbyt wiele wewnętrznych i zewnętrznych kłopotów, aby w interesie ich leżało dalsze przysparzanie sobie trudności.

Przy ocenie roboty bolszewickiej w Polsce rzuca się w oczy fakt, szczególnego uprzywilejowania pod tym względem kresów wschodnich. Wynika to oczywiście ze specjalnej struktury kresów.

i to nie tyle socjalnej, ile narodowościowej. Narodowościowe antagonizmy nie tylko u nas, ale wszędzie wykorzystują dla swych celów Moskwa i Charków w stopniu wprost bezkonkurencyjnym. Wiadomo, że wszystkie stronnictwa ruskie w Małopolsce Wschodniej, zastrzegając powszechnie swe antypaństwowe stanowisko, działają pod suggestją

t. zw. ukrainizacji Ukrainy, jeśli nie wręcz pod wpływem sowieckich funduszy. Wiadomo, że antysemitizm w Polsce silnie bywa popierany przez trudną do uchwycenia inspirację sowiecką. Wiadomo, że sowieckie placówki szpiegowskie w Polsce werbują niejednokrotnie swych bezplatnych, a nader produktywnych agentów wśród żołnierzy narodowości ruskiej i ukraińskiej, którym się zdaje, że dostarczając materiałów szpiegowskich, pracują na rzecz własnych, narodowo-rewolucyjnych celów. Złudzenie to oczywiście sowiecety popierają.

Innymi słowy — wszelkie bolączki narodowościowe w Polsce są bramą wypadową dla bolszewickiej roboty destrukcyjnej, najsilniejszej na kresach wschodnich jako najbardziej narodowościowo skłóconych. Stąd wynika, że obok uregulowania stosunków socjalno-ekonomicznych — pierwszym elementarnym krokiem do sparaliżowania wpływów sowieckich musi być

uzdrowienie stosunków narodowościowych na kresach wschodnich. Obecnie jest to problem otwarty i zupełnie odsłonięty na postronnie uderzenia. Tem samym z najwyższym zainteresowaniem przyjąć należy opracowywany przez stery rządowe program sanacji narodowościowej na kresach.

Jest jeszcze drugi moment prócz antagonizmów politycznych, ułatwiający sowiecom pracę dywersyjną. Mammy na myśli

stan naszej administracji.
Istotnie — uderzyć musi ten szczegół, że Małopolska Wschodnia mimo znacznie silniej rozwiniętych tarć i przeciwności narodowościowych niż Wołyń — w ostatnich czasach nie doznaje żadnych wstrząśnień, które z kolei poczynają koncentrować się na Wołyniu. Okres band, podpaień, sabotaży i olbrzymich komplotów spiskowych zapadł w przeszłość. Ale też pamiętać trzeba o tem, że właśnie skutkiem tych wypadków dokonana została taka

reorganizacja władz, że ich sprawność, sprężystość wzajemne zgranie nie pozostawia dziś nic do życzenia.

Stan administracji polskiej na Wołyniu jest

opłakany i osławiony.

Wbrew zdrowej i jedynie rozumnej zasadzie, która nakazuje powoływać do najtrudniejszej pracy kresowej ludzi szczególnie ukwalifikowanych i nieskazitelnych, uczyniono z naszych północno-zachodnich kresów przytulisko dla dawnego carskiego czynownictwa w najgorszym wydaniu i kolonję karną, do której zsyła się urzędników za przewinienia dyscyplinarne. Skutkiem tego powstało tam

istne bagno, z którego człowiek ucieka, lub grzęźnie w niem, lub w ostatecznym razie musi przyglądać się bezsilnie orgjom Japownictwa i najgorszym nadużyć.

Sprawa powyższa należy do rzędu drażliwych. Mówi się o niej niechętnie, a załatwienie odkłada na nieokreśloną przyszłość. Kunktatorstwo takie jednak może pocią-

Budżet na marzec.

Warszawa, 28 kwietnia.

Budżet na marzec wykazuje przewyżkę dochodów nad wydatkami w sumie 10 milj. złotych. Pozwoli to minist. skarbu nie korzystać z nadzwyczajnych wpływów jak pożyczka dolarowa i kolejowa, oraz innych, które w d. 30 marca przyniosły około 7 milj. złot. Dzięki nadwyżce budżetu kolej. otrzyma na wydatki inwestycyjne 5 milj. fr. złot.

KUFRY

Walizy, Torby do podróży, Necessary, Torebki damskie, Portfele, — Płaszcz gumowy — i t. p. hurtownie, detalicznie poleca

Fabryka kufrów i torb

LEOPOLDA ROSENZWEIGA Lwów Sykstuska 5.

Naprawy uskutecznia się szybko i tanio. 41

znać za sobą

utrąte Kresów!

Ostatni wielki spiszek wołyński jest groźnym ostrzeżeniem, że najwyższy czas przystąpić do uzdrowienia administracji kresowej. I to nie drogą zmiany tego czy owego starosty, ale przez zmianę całego systemu doboru ludzi na kresowe placówki.

Zaopatrzenie emerytalne.

Lwów, 28. kwietnia.

Wobec ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dn. 11. grudnia 1923 (Dz. U. R. P. z r. 1924, Nr 6, poz. 46.) o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych Izba Skarbowa wyjaśnia, że celem przyznania zaopatrzeń w myśl powołanej ustawy, mają emerycy państwowi, którzy przeszli w stan spoczynku po 1. listopada 1918, tudzież wdowy i sieroty po funkcjonariuszach państwowych, którzy przeszli w stan spoczynku lub zmarli w czynnej służbie po 1. listopada 1918, wnieść nieostemplowane podania do władz, które przyznały poprzednio zaopatrzenia i dołączyć do nich załączniki, a mianowicie emeryci: 1) dekret przyznania zaopatrzenia, 2) metrykę ślubu, 3) poświadczenie wspólnego pożycia małżeńskiego oraz 4) zaświadczenie właściwej władzy administracyjnej I. instancji, a) czy żona nie pobiera uposażenia lub zaopatrzenia z instytucji państwowej i b) czy emeryt nie pozostaje w służbie państwowej lub samorządowej, zaś wdowy: 1) metryki urodzeń dzieci, 2) poświadczenie właściwej władzy administracyjnej I. instancji, stwierdzające: a) czy wdowa jest funkcjonariuszem państwowym względnie czy pobiera ze Skarbu Państwa uposażenie emerytalne z tytułu własnej służby lub jakiegokolwiek inne zaopatrzenie i b) iż sieroty nie wstąpiły do klasztoru i że nie zajmują jakiegokolwiek stanowiska w służbie państwowej lub samorządowej, oraz 3) ostatni dekret przyznania pensji wdowiej i sierocej.

Niniejsze wezwanie nie odnosi się do emerytów, tudzież wdów i sierót po funkcjonariuszach b. państwa austriackiego, co do których ogłosi Izba Skarbowa osobny komunikat po otrzymaniu dalszych wskazówek ze strony Min. skarbu.

Napływ niemieckich marek rentowych do Włoch.

Rzym, 27 kwietnia.

„Messagère” omawia sprawę napływu marek rentowych niemieckich do Włoch w związku z oryżazdem licznych turystów niemieckich. Dziennik przypomina fatalne skutki spekulacji na marke niemiecką i wzywa domy bankowe i kantory wymiany, aby inniej skwapliwie mieniały walutę włoską na marki rentowe.

Ofiarności publicznej polecamy gorąco młodą pannienkę, utrzymującą własną ciężką pracą sześciorgo drobnego rodzeństwa. Wszelkie latki na **maszynę do szycia** przyjmuje Redakcja „Gazety Porannej”, ul. Chorażczyzny 31.

Nie sprzedawać majątku Państwa cudzoziemcom.

CZY O TEM W WARSZAWIE NIE WIEDZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. kwietnia.

(X) Jak wiadomo Bank budowlany, w którym państwo ma 51 proc. akcji, ma być zamieniony na towarzystwo prywatne, przyczem państwo sprzeda swój udział. O kupno udziału tego zabiega Związek Spółdzielni Budowlanych wraz z Polską Dyrekcją Ubezpieczeń.

Zachodzi obawa, iż rząd odstąpi swoje akcje konsorcjum zagranicznemu, które może ofiarować lepsze warunki, aniżeli Związek Spółdzielni. Sądźmy jednak, że rząd zrozumie ważność tej placówki i nie pozwoli, by przeszła ona w obce ręce.

Można być komunistą i „ideowcem”, a równocześnie okradać Kasę chorych.

NOWE SZCZEGÓŁY MALWERSACJI WARSZAWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. kwietnia.

(X) Wyszył na jaw nowe szczegóły malwersacji dokonywanych w warszawskiej Kasie chorych przez szajkę złożoną z kilku spółników. Główny sprawca kradzieży Ciszkowski rękował z więzienia i waleśał się po Warszawie i dopiero onegdaj dobrowolnie(?) stawił się w urzędzie śledczym.

Dziwić się należy, że policja warszawska nie mogła znaleźć defraudanta waleśającego się pod jej bokiem. Ciszkowski zznał, iż do defraudacji namówił go niejaki Henryk Nagórny.

Ciszkowski 19letni młodzieniec był kasjerem w Kasie chorych i tam popełnił malwersacje. Wylał go Uzdowski, który porozumiał się natychmiast ze swym kolegą i wspólnie wymusili na Ciszkowskim współudział w zysku z defraudacji, przekraczający dziesiątki miliardów. Ostatecznie udało się im jesz-

czo wciągnąć do grona defraudantów niejakiemu Kaczorowi, osobistość bardzo ciekawą. Ów Kaczor był członkiem honorowym Katolickiego Związku Polek, członkiem S. S. S. prezesem kółka dramatycznego na Pradze, wiceprezesem Towarzystwa młodzieży na Pradze, a równocześnie był komunistą. Spółka ta okradała Kasę chorych do tego stopnia, że suma defraudacji dochodzi 100 miliardów marek.

W mieszkaniu Kaczora znaleziono istny magazyn bibuly komunistycznej, oraz pieczątki i blankiety P. P. P.

Sprawa powyższa rzuca niezwykle charakterystyczne światło na wartość moralną młodzieży warszawskiej, na ustrój organizacji placówek samopomocy społecznej, a wreszcie jest niezwykle ciekawym celem praktyk konspiracyjnych, których nie byliśmy w stanie dotychczas do szczytu wyniszczyć.

Zniesienie daniny lasowej?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28 kwietnia.

Korespondent Wasz (K) dowiadyje się, że danina lasowa ma być w zupełności zniesiona i zastąpiona podatkiem majątkowym. Danina ta obciąża jak wiadomo przemysł drzewny w bardzo wysokim stopniu, jednakowoż wszelkie uwagi i memorjały wnoszone w tej sprawie do władz centralnych,

skutku nie odnosiły. **Decyzję uchylenia całej ustawy o daninie lasowej przypisują kółka poinformowane interwencji obcych mocarstw ze względu na to, że obywatele obcych państw są w bardzo znacznej mierze w naszym przemyśle drzewnym zaangażowani.**

Uroczyste otwarcie Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. kwietnia.

(X) Ścisłe według programu i z całą podkreślenia godną punktualnością odbyła się w dniu dzisiejszym uroczystość otwarcia Banku Polskiego. O godz. 8 rano odprawił ks. Arcybiskup Kard. Kakowski uroczyste nabożeństwo w archikatedrze św. Jana. W nabożeństwie wzięli udział: Rząd in corpore z Prezesem Rady Min. Grabskim, Marsz. Sejmu Rataj, Marszałek Senatu Tramczyński, przedstawiciele poszczególnych klubów sejmowych i senackich, cała Rada Nadzorcza i Dyrekcja Banku Polskiego z przedstawicielami urzędników i robotników, generalicja, korpus dyplomatyczny, łącznie z przedstawicielami świata przemysłowego, handlowego, oraz publiczności. Punktualnie o godz. 9 rozpoczęła się uroczystość otwarcia w gmachu Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej. Uroczystość rozpoczął przemówieniem Prezes Rady Min. Grabski, który podkreślił, iż przystępujemy obecnie do aktu, który ma być nowym, trwałym związkiem pomiędzy Państwem i społec-

zeństwem polskim z jednej strony, a nową walutą, złotym polskim, z drugiej strony.

Prezes Rady Min. mówił w dalszym ciągu, że dotychczas związek pomiędzy społeczeństwem a marką polską był luźny. Marka polska była nam narzucona i nie udzielił się jej ani trwałych fundamentów materialnych, ani moralnych. Nie szanowaliśmy tej dawnej waluty. Pragnęliśmy, by ona za nas wykonywała wszystkie wysiłki konieczne, o ile społeczeństwo ma osiągnąć pewne bogactwo. Nowa waluta może spełnić swoje zadanie wówczas, o ile zostanie mocno ufundowana i o ile będzie szanowana. Nie możemy wymagać od niej, by tworzyła dla nas bogactwo. Bogactwo osiągnąć można tylko przy pomocy pracy ludzkiej. Nowa waluta nie będzie nas wyręczała, o ile my pracować nie będziemy. O ilebyśmy chcieli nadużyć jej w tym względzie, to natychmiast obróci się ona tak jak dawna waluta na zło społeczeństwa, zacznie się chwiać i nie będzie mogła w tym kierunku oddziaływać, jak my się tego spodzie-

wamy po niej. Zadaniy od niej, by dała spokój całemu społeczeństwu i była w stanie każdemu udzielić swego ciepła. Waluta może służyć jednemu tylko zadaniu. Nie może tworzyć nowych, któreby były tylko pozorne, ma być tylko miernikiem wartości, bo choć ten miernik jest wielkimi dobrodziejstwem, gdyż daje on spokój wszystkim, daje możność pracować uczciwie i przy tej pracy dorabiać się bogactwa. To też jeżeli nas nie było stać dotychczas na ten wysiłek moralny, to objaśnić to należy tem, że byliśmy zbyt młodzi i grzeszyliśmy temi brakami, jakie w młodości są dopuszczalne. Dziś jednak społeczeństwo nasze musi być dojrzałe, bo wąpiły już inne społeczeństwa, czy potrafiły być dojrzałymi. Mamy walutę mocno ufundowaną materialnie i możemy być pewni, że spełni ona swoje zadanie, na niei spoczywające. Będziemy mogli wówczas z całym spokojem oprzeć nasz byt na pracy i w tej pracy widzieć sprawiedliwą miarę dla każdego. W potęgowaniu pracy naszego społeczeństwa musimy widzieć główne źródło potęgi tego społeczeństwa. Za chwilę właśnie — kończył Premier — ma się odbyć akt nowego trwałego związku z nową walutą i do tego aktu wzywam, abyśmy się odnosili z całą powagą, z jaką winni przystępować poważni mężowie do związku opartego na wypełnieniu wszystkich obowiązków, jakie ze związku tego wypływają.

Mowę Premiera przyjęto huczynymi oklaskami na jego cześć i cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Premier po końcowych słowach odsłonił tablicę marmurową, zawierającą następujący napis:

„Państwo Polskie, powołując do życia w r. 1924 Bank Polski jako ostoję ładu pieniężnego w kraju, jako wyraz duchowej łączności z przedwiekową instytucją tejże nazwy, wyraża wdzięczność tym licznyim obywatelom, którzy nie szczędzili ofiar na skarb narodowy”.

W tej chwili chór odśpiewał pieśń, poczem prezes Karpiński odczytał przemówienie, będące historią działalności Banku Polskiego z czasów Królestwa Kongresowego. Po nim przemawiał dyr. Mieczkowski, wreszcie reprezentant pracowników Banku złożył hołd Prezesowi Rady Min. Grabskiemu, który przyjęto huczynem owacjami. Chór odśpiewał: „Czas do pracy czas”, następnie oznajmiono, że Bank przystępuje do normalnych czynności.

Punktualnie o godz. 10.30 Bank rozpoczął wymianę monet na walutę złotową. Pierwsza wymiana tej dokonała prezesowa Karpińska, potem przedstawiciele prasy. Uroczystość odbyła się w głównej sali Banku Polskiego, pięknie przystrojonej. Wywarła na wszystkich uczestnikach bardzo doniosłe wrażenie. Przed gmachem Banku zgromadzony tłum ludności witał owacyjnie Prezesa Rady Min. w czasie przyjazdu i wyjazdu z Banku.

Ettingera Balsam na odciski

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób:

Apteka M. Ettingera
Lwów, pl. Gofuchowskich.

„Co warte są akcje małopolskie”?

Pod tym tytułem weszło z druku studjum ekonomiczne

inż. Józefa Jaskólskiego

obejmującej

1. Kursy giełdowe w markach i frankach 78 rodzajów akcji notowanych i nienotowanych na giełdzie lwowskiej i krakowskiej 2. Szczegółowe obliczenie wartości tych akcji we frankach. 3. Analizę sytuacji ekonomicznej powyższych spółek akcyjnych i ich akcjonariuszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład główny w Spółce Fkcyjnej Wydawniczej we Lwowie, ul. Zimorowicza 1. 5.

Cena pojedynczego numeru wynosi Mkp. 3,600.000 z przesyłką poleconą Mkp. 4,300.000.

Jak wygląda nasz Sejm i Senat

pod względem wykształcenia.

Warszawa, w kwietniu.

O poziomie umysłowym członków ciał ustawodawczych świadczy stopień ich wykształcenia. Dane odnośnie co do naszego Sejmu i Senatu przedstawiają się następująco:

W Sejmie stopień naukowy posiada 200 posłów. Stanowi to 45 procent Izby. Tytuł doktora posiada 56 posłów. Pod względem rodzaju wykształcenia prawników jest 76, lekarzy 9, inżynierów 22, absolwentów filozofii 25, chemików 5, agronomów 19, teologów 11. Reszta posiada studia handlowe, polityczne itd.

Ilość dyplomowanych posłów w poszczególnych klubach przedstawia się procentowo: Chr. Dem. 42 proc., Zw. Lud.-Nar. 60 proc., PPS. i grupa Dubanowicza po 50 proc., Piastowcy 46 proc., Żydzi 63 proc., grupa Bryla 35 proc., Wyzwolenie 33 proc., Niemcy 30 proc., NPR. 28 proc., Ukraińcy 26 proc., Białorusini 18 proc.

W Senacie stopień naukowy posiada 64 senatorów, co stanowi 58 proc. Izby. Doktorów jest 14. Prawników ma Senat 31, lekarzy 5, inżynierów 13, absolwentów filozofii 3, agronomów 2, teologów 5, chemików 1. Stopień wykształcenia poszczególnych ugrupowań senackich przedstawia się następująco: Chrześc. D. 86 proc., grupa Dubanowicza 75 proc., PPS. 71 proc., NPR. 67 proc., Zw. Lud.-Nar. 64 proc., Wyzwolenie 55 proc., Koło żyd. 50 proc., Piast 45 proc., Białorusini 33 proc., Niemcy 20 proc., Ukraińcy 16 proc. Profesorów wyższych uczelni jest w Sejmie 18, w Senacie 10.

Ujęcie sprawców potwornego mordu blp. Róży Lampertowej z ul. Panieńskiej.

Motywem zbrodni: Chęć wydostania kochanki z więzienia.

ENERGICZNE DZIAŁANIE NASZEJ POLICJI DOPROWADZIŁO DO WYKRYCIA ZBRODNIARZY. — ZASŁUGA KIEROWNIKA ŚLEDZTWA KOM. ŁUKOMSKIEGO. — KOM. KONARSKI WPADA NA TROP SPRAWCÓW. — PRZYCIŚNIĘTA DO MURU JULJA WYDAJE KRWAWEGO ROMEA. — SPÓŁKA ZŁODZIEJSKA: RAZEM DO SZKÓŁ CHODZILI I RAZEM KRADLI. — TRZEBA IM BYŁO PIENIĘDZY DLA ADWOKATA, BY JULJĘ WYDOBYĆ Z ZA KRAT. — „ROBOTA” PRZY UL. PIEKARSKIEJ. — JEDEN MORDOWAŁ, DRUGI STAŁ NA CZATACH. — CYNICZNY ZBRODNIARZ GROZI SAMOBÓJSTWEM.

Lwów, 28. kwietnia.

(k) Jak wiadomo, dnia 15. b. m. dokonano na osobie blp. Róży Lampertowej, właścicielce sklepiku korzennego przy ul. Panieńskiej ohydne morderstwo rabunkowe. Jakkolwiek policja z całą energią zabrała się do wyśledzenia sprawców przez szereg dni, nieudawało się wpaść na ślad morderców. Opinia publiczna, do głębi wstrząśnięta strasznym morderstwem, zaniepokojoną była przez dłuższy czas świadomością, że sprawcy tej zbrodni znajdują się jeszcze na wolności, tem bardziej, że zbrodni dokonano na gęsto zamieszkałej ulicy, w warunkach, które świadczyły o bezczelności zbrodniarzy, kpiących ze sprawiedliwości.

To też ze strony policji zrobiono wszystko, byle tylko za wszelką cenę ująć zbrodniarzy i oddać ich w ręce sprawiedliwości. Liczne obławki, przedsiębrane dniem i nocą w różnych podejrzanych zakątkach miasta, wreszcie

zostały wczoraj uwieńczone sukcesem.

Podczas jednej z takich obław, prowadzonych przez kom. Tadeusza Konarskiego wpadła w ręce policji dziewczyna lekkich obyczajów niejaka Julia Mularczyk, zam. przy ul. Sieniawskiej 1. 15, co do której miał kom. Konarski pewne poszlaki, rzucające podejrzenie na jej kochankę, jako domniemanego sprawcę morderstwa.

Dziewczyna aresztowana, wyparła się z początku wszystkiego, wzięta jednak w krzyżowy ogień pytań, zeznała, że kiedy po odsiedzeniu kary wyszła z aresztów policyjnych

kochanek jej, Władysław Kędziński, znany apasz i kilkakrotnie karany kieszonkowiec, opowiadał jej, że przyjaciel jego Antoni Mysłowski, znany pod pseudonimem „Tośko” miał popełnić dnia tego rano jakąś kradzież przy ul. Panieńskiej, podczas dokonywania której

„jakaś żydówka spadła z balkonu”. O morderstwie dowiedziała się z gazet nie mówiła jednak o tem nikomu, bojąc się zemsty.

Na podstawie tych zeznań aresztowali wywiadowcy Sobol i Hosszowski w Darszu Mikołascha Kędzińskiego i Mysłowskiego. Kędziński z początku wypierał się winy, zwalając całą winę morderstwa na Mysłowskiego, twierdząc, że podczas gdy ten ostatni mordował i rabował on stał tylko na czatach. Paznokciami podrapane jego ręce świadczą przeciw niemu, oraz stwierdzają, że Lempertowa musiała

stoczyć przedśmiertną walkę z mordercami.

Indagowany w dalszym ciągu Kędziński zeznał, że od lat 12-tu zna się z Mysłowskim, razem bowiem chodzili na Zamarstynowie do szkoły i pamięć go pod tym względem nie zawodzi, bo wspólnie 7 lat uczęszczali do pierwszej klasy (!) W czasie wojny polsko-ukraińskiej brał udział w obronie Lwowa, służąc w oddziale kap. Stanka, gdzie dosłużył się rangi kaprala. Z tego okresu

ma na pierścionku wytatuowaną odznakę tego odcinka.

Z Julią Mularczyk poznali się obaj przed rokiem i obaj na zmianę pałali ku niej miłością. Ponieważ stale obaj byli bezrobotni, więc na życie, oraz upominki dla wspólnej kochanki zarabiali „skokami” złodziejskimi na pl. Solskich.

Na tydzień przed dokonaniem zbrodni X. Komisariat P. P. przyaresztował Mularczykową, jako podejrzaną o pewną kradzież i odstawił ją do sądu przy ul. Batorego. Kędziński z Mysłowskim po-

— Co pan zamierza uczynić, baronie? — zapytał. — Co pan będzie robił w cieplarni?

— Później, później dowie się pan o wszystkim! Teraz nie. Nie możemy stracić ani chwili. Malgosiu! Filipie!

— Dokąd prowadzi pan baronównę? Niech mi pan wyjaśni! — zawołał lekarz.

— Później chętnie panu wszystko wytłumaczę. Czas ucieka! — odkrzyknął mu baron.

Lekarz spojrzał nieufnie na starszego pana. Nagle bowiem zbudziła się w nim myśl, która ścisnęła mu serce dziwnie trwożnym uczuciem, nicomal głębokim strachem. A gdyby tak baron pożałował swego przyrzeczenia, danego wczoraj? Gdyby zamierzał teraz usunąć mu baronównę z przed oczu i wbrew przyrzeczeniu, wysłać ją do któregoś z majątków, gdzieby ją ukrył przed nim?

— Panie baronie! — zawołał, nie panując nad swym wzburzeniem. — Baronówna wróci tu przecież... niech mi pan to przyrzeknie!

— Tak jest, doktorze — odpu-

wiedział mu baron dziwnym, prawie uroczystym tonem. Mała moja córeczka wkrótce przyjdzie tu z powrotem. A teraz niech się pan uspokoi i pozwoli nam odejść.

Jednak niepokój dr. Kircheisena nie chciał mimo tego przyrzeczenia ustąpić.

— Panie baronie! — powiedział stanowczo — musi mnie pan wziąć z sobą do cieplarni. Nie puszcze pana samego!

— Dobrze, niech pan idzie. Ale szybko!

— Jaśnie panie! — ozwał się w tej chwili Filip, stojący przy oknie. — Powóz jaśnie pani! — właśnie teraz! Czy wszystko sprzyjsięło się przeciwko mnie? Zmusił się gwałtem do spokoju.

(C. d. n.)

LEON PERUTZ I PAWEŁ FRANK. Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tom. J. Styc.

(Ciąg dalszy).

Ale jeszcze głośniejsze od Ulama Singha krzyczał baron. Chwycił Hindusa za ramiona, trząsł nim i wykrzykiwał jakieś obce słowa. Były to tylko nieliczne wyrazy, które kładł Hindusowi w same uszy, ale powtarzał je bezustannie, zmieniając tylko ich intonację. Błagał, niecierpliwił się, rozpaczał. Obaj robili wrażenie obłąkanych, bo starali się jeden drugiego przekrzyknąć i nie dopuszczali się wzajem do głosu.

Nagle zamilkł Hindus i spojrzał w twarz barona. Bledny uśmiech przebiegł po ziemistej twarzy Ulama. Skinął potem dwukrotnie głową, jakby dopiero teraz pojął, czego od niego żąda baron, jak gdyby nagle wszystko jasno zrozumiał. Wstał z łóżka, a jego chuda postać, szczerzy prawie, zakolysała się na

ciemnych nogach. Hindus skrzyżował ręce na piersi i z wolna, poważnie pochylił się wschodnim obyczajem w głębokim ukłonie do stóp barona.

Baron cofnął się o krok, odechnął z ulgą i rozejrzał się.

— Malgosiu! Czy moja córka już przyszła?

— Jestem, tatusiu

Baron ściągnął kapę z łóżka i zarzucił ją na ramiona Hindusa. Ulam jak senny lub pijany chwiały się na niepewnych, osłabłych nogach.

— Jak długo... ile czasu daje pan Ulamowi, panie doktorze? — zapytał baron wzruszony i podniecony.

— Pół godziny. Może kilka minut więcej.

— Tedy szybko na dół! Filipie, pomóż mi, musimy go sprowadzić.

— Dokąd? — zapytał lekarz.

— Do cieplarni. Chodźmy, Malgosiu!

Lekki niepokój opanował lekarza. Nie wiedział nawet dlaczego. Uczucie strachu nie dotyczyło ani Hindusa, ani barona. Lękał się o baronównę.

NA RATY!

Dział konfekcji damskiej: Eleganckie płaszcze wizytowe i angielskie, Kostjomy i sukienki. Dział konfekcji męskiej: Eleganckie ubrania wizytowe i raglany. Bielizna — Kapelusze

Płaszcze gumowe i impregnowane damskie i męskie

Dział materji: Kamgarny, Koworkoty, Gabardyny, Płótna, Szyfony, Zefiry, Batysty, Markizety, Opale, Obrusy i Bielizna pościelowa.

Powszechny Skład Odzieży Pasaż Mikołajski.

41:0

(Sprzedaż tylko na I p.)

stanowili kochankę ratować i za wszelką cenę wydobyć z kryminalu. W tym celu zwrócili się do jednej z kancelarii adwokackiej, gdzie za pewną sumę w dolarach adwokat podjął się interwencji. Kochankowie jednak kwoty w żądanej wysokości nie posiadali,

ofiarowali więc tylko jako zaliczkę 50 milionów, zaś resztę obiecali zwrócić po odzyskaniu przez Mularczykową wolności.

Następnie poczęli obaj radzić nad sposobem uzyskania reszty pieniędzy. We wtorek rano, t. j. krytycznego dnia, około godz. 6, przyszedł Mysłowski do mieszkania Kędzierskiego w Zamarstynowie, przy ul. Lamanej i zabrał go ze sobą na ulicę Panieńską, oświadczając,

„że jest robota“.

Kędzierski udał się tedy z Mysłowskim w kierunku ul. Panieńskiej. J wyłotu ul. Zamarstynowskiej i Panieńskiej, Mysłowski kazał Kędzierskiemu zaczekać i uważać, a sam udał się do realności pod l. 16, gdzie znajdował się sklep bhp. Róży Lempert.

Po upływie 10 minut wrócił i oświadczył:

„wszystko dobrze, będzie robota“.

Następnie udał się tam powtórnie i tym razem zabawił około pół godziny, a gdy wrócił, był bardzo roz-targniony i wzburzony, przyczem powiedział:

„jest sztemp — brykajmy!“

co znaczy: nie udało się, uciekajmy.

Kędzierski podaje, że rzekomo nie pytał się Mysłowskiego, co tam robił i co działał, lecz obaj uciekli do domu i więcej nigdy między nimi o tym wypadku nie było mowy. — Około godz. 1 wyszedł Kędzierski z domu i przechodził koło miejsca wypadku, gdzie zastał tłumy ludzi i policję. Tam dowiedział się, że

Różę Lempert zamordowano.

Ale ponieważ go to „nie nie obchodziło“, więc udał się dalej w swoją drogę.

Tego samego dnia w południe Mularczykówna opuściła więzienie przy ul. Batorego. Spotkawszy się z kochankami, dowiedziała się od nich o „sztempie“, a zarazem otrzymała od nich polecenie, „by nie o tem nie mówiła policji“.

Wczoraj w południe obu zbrodniarzy sprowadzono do aresztów przy ul. Jachowicza i umieszczono w oddzielnych celach. Kędzierski zachowuje się w więzieniu cynicznie

i grozi, że popełni samobójstwo. — Mysłowski symuluje umysłowo chorego, widać po nim jednak przygnębienie i niepokój.

W ten sposób zagadkowa sprawa morderstwa przy ul. Panieńskiej została dzięki naszej policji ostatecznie wyświetlona i sprawcy znaleźli się już w rękach sprawiedliwości. Ludność powita tę wieść z zadowoleniem i uznaniem dla wymienionych wyżej kierowników akcji śledczej, którzy energią swą i niezłomnym trudem doprowadzili do ujęcia potwornych morderców.

Drugi i ostatni obraz odtwarzający bohaterские walki ekspedycji STANLEYA DO AFRYKI p. t.

SUŁTANKA DZIKIEJ DŻUNGLI

w KINIE LEW.

Restauracja i kuchnia jarska „Krynicańska“ (przełotem: Jardin de Paris) Teatyńska 14 (ogród) zostanie wkrótce otwarta.

Zatarg „krasnego dyktatora“ z Frunzem o kierownictwo i reformy w armji bolszewickiej.

BOJA SIĘ POPULARNOŚCI TROCKIEGO WŚRÓD WOJSKA.

Moskwa, w kwietniu. Po powrocie Trockiego odbyła się pierwsza dłuższa narada z zastępcą jego — Frunzem. W kołach wojskowych Moskwy przywiązują wielką wagę do wyników tej narady, gdyż od nich zależy ustosunkowanie się Trockiego do ostatnich zmian i reform w armji czerwonej zarządzonych podczas jego nieobecności. Od tego również będzie zależała zgoda Trockiego na dalsze zmiany w składzie osobistym wyższych do-

wódców armji czerwonej i na dalsze przeprowadzenie armji czerwonej na system milicyjny. W razie nie dojścia do porozumienia między Trockim i Frunzem, Trocki rzeknie się stanowiska przewodniczącego rewolucyjnej Rady Wojennej. Przeważa jednak zdanie, że Frunze będzie musiał poczynić znaczne ustępstwa, gdyż popularność Trockiego jest jeszcze bardzo duża, tak w samej armji czerwonej, jak i w kołach komunistycznych, zbliżonych do armji.

Nowy olbrzymi proces

„spiskowców“ antysowieckich.

OSKARŻONYCH JEST 107 INTELIGENTÓW O STOSUNKI Z SAWINKOWCAMI I Z WARSZAWĄ.

(Korespondencja własna „G. Por.“).

Pogranicze sow., 28. kwietnia. Z Piotrogradu donoszą: Rząd sowiecki aranżuje w ostatnich dniach nowy prowokacyjny monstre proces. Tym razem ławę oskarżonych ma zająć 107 wybitnych osobistości, przeważnie przedstawicieli stołecznej inteligencji. Inszenizacja procesu przypomina osławiony „profesorski“ proces kijowski. Wszystkim podsądnym akt oskarżenia zarzuca utrzymywanie stosunków ze znaną antysewicką organizacją Sawinkową (u-

dowy sojusz obrony ojczyzny i wolności“). Oskarżeni rzekomo mieli stałe stosunki z emigracją rosyjską w Warszawie i Pradze. Na czele Piotrogradzkiej organizacji znajdowała się żona carskiego generała Daszkowa.

Rozprawa rozpocznie się w najbliższych dniach przed trybunałem rewolucyjnym. Oskarżenie sformułowane zostało w myśl ustawy, grożącej karą śmierci.

Wanda Siemaszkowa jako mistrzyni słowa.

(Recital poezji medjumicznej i nowoczesnej).

Lwów, 28. kwietnia.

(ip) Niepospolity talent Wandy Siemaszkowej nie zatrzymuje się przed linią demarkacyjną estrady, ale świeci równym blaskiem tam, gdzie jedynym środkiem ekspresji jest najprzedziwniejszy z instrumentów: głos ludzki, wcielony w słowo, jak tam, gdzie odbicia światła w zwierciadle duszy człowieka potrzeba nadto gestu, ruchu i akcesorjów scenicznych.

Pamiętamy ją wszyscy jako znakomitą interpretatorkę Asnyka, Konopnickiej i całej plejady poetów epok minionych. Na recitalu urządzonym onegdaj w sali ratuszowej, wielka artystka dowiodła, że zew jej ulubionego poety Asnyka: „Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe... nie burząc ie-

dnak przeszłości ołtarzy“ — stał się dewizą jej zmagani artystycznych.

Umie być równie dobrze patetyczną odtwórczynią wielkich dzieł epoki minioniej, jak opanować i przeniknąć ducha utworów nowych i przystosować doń nowe środki ekspresji w sposób tak mistrzowski i z takim przytem niezrównanym umiarem artystycznym, że może iść o lepsze z najwybitniejszymi recytatorami nowej szkoły. — Wieczór ostatni dał artystce sposobność wykazania tej wszechstronności swego talentu. Artystka poprzedziła pierwszą część swojej produkcji przedmową, w której zastrzega się przed chęcią narzucania słuchaczom wiary, że przez usta pani Domańskiej i Rejchmanówny przemawiają w istocie duchy naszych wieszczów.

W części drugiej wyrzeźbiła kolorystykę i dynamikę silnie

indywidualne utwory J. Ziembickiej i Kossak Pawlikowskiej, dobiła przedziwnie głębię uczuciową „Domu Ojcowego“ Zabojeckiej, a nakoniec pozostawiła niezatarte wrażenie bogactwem tonów i barw przedziwnej „Ballady cygańskiej“ Zegadłowicza.

Publiczność, licząca zgromadzoną, oklaskiwała entuzjastycznie wielką artystkę, a szczególnie znaczenia godnym jest, że Wanda Siemaszkowa i tym razem bogactwo swego talentu rzuciła w ofiarę na rzecz dobrej sprawy, gdyż dochód z wieczoru recytacyjnego został przeznaczony dla wdów sierót po dziennikarzach lwowskich J. Peleńska.

Walne Zgromadzenie pracowników kolejowych.

Lwów, 28. kwietnia.

26. bm. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie koła miejscowego Związku pracowników kolejowych w sali gimnastycznej szkoły kolejowej przy licznych udziałem uczestników w obecności kolejarza p. Dolanowicza. Zgromadzenie zajął przewodniczący koła miejscowego, który w swym przemówieniu scharakteryzował działalność Zarządu za rok 1923/24. Nad sprawozdaniem Zarządu koła rozwinęła się obszerna i ożywiona dyskusja, poczem wybrano nowe prezydium. Do zarządu wybrano 9 członków i 5 zastępców, trzech członków komisji rewizyjnej, 15 delegatów na Zjazd okręgowy i 5 na Zjazd główny.

NADESLANE.**Podziękowanie.**

Wielmożnemu Panu Drowi
S. HANDWERKROWI

Jagiellońska 16

za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby, oraz za troskliwą i iście ojcowską opiekę składam na tej drodze jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Cesie Ponnówna.

Podziękowanie.

Za łaskawy współdziałanie w pogrzebie mego sp. Władysława Kubiszala, komisarza P. P. w Stanisławowie, oraz za wyrażone mi współczucie składam na tej drodze Czcigodnemu Duchowieństwu, W. P. pułkownikowi Drzy 48 p. p. Nadinspektorowi Wroblewskiemu, Inspektorom Żarskiemu, Henrykowskiemu i W. P. Komisarzom Petryemu, Jakimowiczowi oraz wszystkim kolegom, a także biorącym udział najserdeczniejsze podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać“.

Równocześnie składam podziękę W. P. Dr. Małaniukowi, za troskliwą opiekę podczas choroby sp. mego.

4446

ZONA.

Ubrania męskie, raglany, płaszcze damskie, kostjomy

w ZAKŁADACH KONF. „POLAND“.

ROMANOWICZA 10.

Udzielamy kredytu do 3-ech miesięcy.

NA RATY!

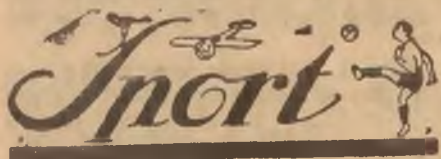
Dom ludowy T. S. L. w Birczy.

Bircza, w kwietniu.

Mieszkańcy Birczy przeżyli w czasie wojny światowej strasznych dni dół, przetrwali kłkumiesięczną inwazję rosyjską, przeczepili wszystko, do czego w najbliższym sąsiedztwie linii bojowej, tuż obok twierdzy przemyskiej, okrutna wojna zmuszała. Skutkiem tych przeżyć, życie narodowe zamarło, Niechętna inteligencja polska, rozbita na obozy i garstka mieszczaństwa polskiego — poczęły chodzić luzem.

Znalazła się jednak jednostka, która dzięki mrówczej pracy zorganizowała prawie całą miejscową Polonię, w założonym przez nią na nowo Koście TSL. Był to miejscowy sekretarz, p. Sta. Szuber, który następnie rzucił myśl budowy Domu Ludowego TSL., pozostał w świat szeroki tysiące listów z prośbą o składki na ten cel i który przy gorliwej pomocy mec. Dra Ennenpreisa, Pow. Biura Odbudowy w Przemysku, PP. rady Smulikowskiego i inż. Chrobaka, tudzież ks. dziekana Okońskiego, w przeciągu krótkiego czasu zdołał wybudować na placu darowanym przez p. Stan. Kewalskiego i oddać onegdaj do użytku publicznego przepiękny Dom Ludowy TSL., okazały budynek, mieszczący w sobie dużą, piękną salę ze sceną i kilka ubikacji na czytelnie itp. Czynem tym zdobył sobie p. Szuber serca i wdzięczność całej Polonii birczańskiej, żałować jego wypadła, że przy ostatnich wyborach nie przyjął on ofiarowanej mu przez wszystkich nadal godności prezesa Koła TSL., które pod jego przewodnictwem tak pięknie się rozwijało.

Obserwator.



SPORT W STANISŁAWOWIE.

„Rewera I.“ — „Sokół I.“ Po odpoczynku zimowym, rozpoczynają nasze czołowe drużyny swą pracę, rozgrywając w obydwie dni Wielkanocy dwa przyjacielskie spotkania na boisku Kasy Oszczędności, każdorazowo o godz. 3. popoł. Zawody tych dwu, stale konkurujących ze sobą drużyn, wywołały zupełnie zrozumięciem zainteresowanie wśród świata sportowego Stanisławowa. Jak się pozatem dowiadujemy, nastąpiło już przyjacielskie zbliżenie się obu klubów, co niechaj będzie dobrym znakiem w pracy na przyszłość.

S. K. S. „Victoria“. W Stanisławowie zawiązał się nowy klub sportowy pod nazwą „Victoria“, który rozpoczął ją swą działalność, przystępując przede wszystkim do P. Z. P. N., który zakwalifikował „Victorię“ do klasy C. Na czele klubu stanęli jako prezes p. Pieger, zaś w charakterze sekretarza p. Blech. Lokal klubu mieści się w hotelu „Warszawa“. Młodym pionierem sportu polskiego życzymy w ich pracy wiele powodzenia.

Bieg okrężny, który każdorazowo urządza w Stanisławowie S. K. S. „Sokół“, odbędzie się w tym roku najprawdopodobniej podczas Zielonych Świąt. W tym kierunku są już czynione odpowiednie przygotowania.



TEATR WIELKI.

Wtorek 29. bm. „Zona Hassana Agi“
Środa 30. bm. „Prorok“
Czwartek 1. maja (3 pop.) „Danton“
(z powodu święta robotniczego 1 maja).

TEATR MAŁY:

Wtorek 29. bm. „Myśl“
Środa 30. bm. „Myśl“
Czwartek 1. maja „Myśl“.

TEATR NOWOŚCI:

Wtorek 29. bm. „Mąd“
Środa 30. bm. „Mąd“
Czwartek 1. maja „Mąd“.

Wiadomości z Jarosławia.

STAGNACJA W HANDLU I PRZEMYSLE. — BANKRUCTWA. — JAROSŁAW PRZYBIERA PRYZWOITY WYGLAD. — Z SALI ODCZYTOWEJ. — PRZYJAZD MARJI SZCZESNEJ DO JAROSŁAWIA.

Jarosław, 27. kwietnia.

(S.) Od pewnego czasu daje się u nas odczuwać stagnacja w handlu i przemyśle, zwłaszcza zaś w branży drzewnej. Zawarcie eksportu spowodowało niższe drzewa, dochodząca do 50 proc., a nawet i więcej. Mimo tak znacznej niżki, niema żadnego prawie zbytu, wskutek braku gotówki. Spowodowało to niewypłacalność niektórych firm poważnych, jak np. J. i H. oraz S., które to firmy wskutek stagnacji nie są w możności opłacać wygórowanych procentów, dochodzących do 10 dolarów od stu w stosunku miesięcznym.

— Z chwilą objęcia urzędowania przez Radę przyboczną z komisarzem rządowym inż. Sierankiewiczem na czele, zauważyć u nas mo-

żna zmianę na lepsze w gospodarce miejskiej. Szczególnie pochwalić należy zarządzenia co do wywozu smieci, dzięki czemu najludniejsze ulice przestają być zbiornikiem nie bardzo aromatycznych woni.

— Staraniem Stow. kupców wygłosił 23. bm. sekretarz Związku przemysłowców z Krakowa p. Dr. Norbert Salpeter odczyt na temat: „Gospodarze założenia sanacji skarbu“, zaś nazajutrz, 24. bm. staraniem zrzeszenia Stowarzyszeń polskich wygłosił w sali „Sokoła“ p. Z. Eustachiewicz ze Lwowa odczyt pt. „Renesans Narodowy“.

— 5. maja przyjeżdża do nas teatr dramatyczny pod kierownictwem p. Marji Szczesnej i odegra „Profesora Klenowa“

W pętach doktora Miracolo.

SZARLATAN, KTÓRY UŚMIERCA, NIE BIORĄC ZA TO HONORARIUM. — TAJEMNICZE KRZESŁO, ZDOBNE W KABALISTYCZNE ZNAKI. — ROZMOWA Z DUCHEM „AFRYKAŃSKIEGO MAGA“...

Londyn, w kwietniu.

(f) Zdarzenie, przypominające zupełnie ostatni akt z „Opowieści Hoffmana“ zaprzęta obecnie sąd w Wokingham:

Niedawno zmarł tam wśród tajemniczych okoliczności zamożny właściciel dóbr, Bossley. Na doniesienie wdowy aresztowano niejakiego Fryderyka Jones, który w okolicy cieszył się sławą „cudownego doktora“, był zaś w istocie zwykłym szarlatanem. „Doktor“ ten leczył Jonesa i innych pacjentów oryginalną metodą „spirytystyczną“.

Każdy klient, choćby nawet ciężko chory, musiał przyjść osobiście do gabinetu Jonesa, gdzie głównym sprzętem było malioniowe, rzeźbione krzesło, zdobne osobliewi mie-

roglifami i znakami. Chory siadał na „cudownem“ krześle, lekarz z poważną miną brał go za puls, wkrótce popadał w trans i w stanie tym wiódł żywą rozmowę z „duchem maga afrykańskiego“, który mu dyktował diagnozę choroby i sposób jej leczenia. Po przebudzeniu ise z transu doktor pisał receptę, rzecz jednak szczególna i zadziwiająca u ludzi tego rodzaju — nie brał honorarium. Był to zdaje się „szarlatan dla własnej przyjemności“.

Wiara w cuda doktora Jonesa była tak silna, że rozprawa sądowa, — w której wyrok jeszcze nie zapadł — zamieniła się w owację dla oskarżonego, urządzoną przez grono okolicznych kumoszek, wierzących w „maga z Afryki“.

Znów naśladowca Landru.

Monachjum, w kwietniu.

(+) Wielki rozgłos zdobyła sobie sprawa pewnego dozorca, który pod pozorem, że szuka służacej, zwabił młode dziewczęta do odległego baraku, tam je zamykał i dopuszczał się gwałtu, grożąc w razie oporu śmiercią. Zdaje się natchniony ideą Landru, by steroryzo-

wać ofiary — zapewniał, że w ogródku za domem zakopał już kilkanaście trupów kobiecych. Gdy wreszcie policja ujęła zezwierzęconego osobnika, zarządzono rozkopanie wspomnianego terenu, lecz żadnych zwłok nie znaleziono. Były one widocznie tylko środkiem do wymuszenia powolności od ofiar.

„Złe spojrzenie“ króla Alfonsa przyczyną zburzenia Amalfi...

CHOĆ FACHOWCY MÓWIA, ŻE ZNISZCZENIE SPOWODOWANE ZOSTAŁO WYCIECIEM LASÓW...

Rzym, w kwietniu.

(f) Zabobonna ludność Włoch żyje pod wrażeniem szeregu katastrof żywiołowych, które w bieżącym roku nawiedziły półwysep apeniński w niebywalej ilości. Burze, powodzie, trzęsienia ziemi i wybuchy wulkanów, ukoronowane zniszczeniem Amalfi, kazały szukać powodu tych nieszczęść — w nieczystych siłach. I oto rozeszła się wieść, że przyczyną zburzenia Amalfi jest.. hiszpański

król Alfons, który tam bawił przed kilku miesiącami. Już w Neapolu po przybyciu floty hiszpańskiej wybuchła gwałtowna burza, która zniszczyła szereg okrętów. Od tej pory Włochy zaczęli Alfonsowi przypisywać „złe spojrzenie“ (malocchio, jettatura), czyli zdolność „urzekania“ wrokiem i sprowadzania nieszczęść.

Wiara ta tak się zakorzeniła wśród ludu, że nikt teraz nie chce

wierzyć, iż ruina pięknego Amalfi spowodowała obsunięcie się góry, które znów było wynikiem wycięcia lasów, chroniących dotąd górę od podobnych katastrof. Jak orzekła komisja rzeczoznawców, Amalfi jest nadal poważnie zagrożone i nicma sposobu, aby niebezpieczeństwo zażegnać.

Tajemnicza „czarna dama“.

Paryż, w kwietniu.

(f) Przed kilku dniami w pałacu bogatego Meksykanina, markiza del Fiero, popełniono obrzymie włamanie. Złodzieje zabrali kosztowności i gotówkę wartości pół miliona franków. Zreżna i sprężysta policja paryska nie zdołała dotąd ująć sprawców tego niebywalego do rozmiarów włamania. Podejrzanie pada jednak na pewną elegancką damę w żałobie, która na kilka dni przedtem w okolicznych domach dopytywała się o mieszkanie do wynajęcia. Dalsze śledztwo ustaliło, że kradzież istotnie popełniła kobieta, ubrana w gumowe rękawiczki, by nie zostawić odciśków palców. Policja tropi dalej tajemniczą „dame w czerni“

Pojedynek, który trwał 2 godziny.

SKOŃCZYŁ SIĘ JEDNAK BEZ
KRWI PRZELEWU.

Wyjątkowo uporeczywy pojedynek odbył się w tych dniach w Rzymie pomiędzy pewnym dziennikarzem a postem, do parlamentu włoskiego.

Walczone na szable, obaj jednak przeciwnicy tak zręcznie władali tą bronią, że walka skończyła się bezkrwawo, choć trwała całe dwie godziny, podczas których walkę wznowiano 38 razy! Wreszcie jeden z walczących ustąpił z placu boju, wprost wskutek zupełnego wyczerpania. Lekarze stwierdzili u pokonanego w ten sposób wszystkie objawy przemęczenia organizmu, mianowicie ciągłe drgawki wszystkich członków, bezwład ich i depresję nerwową.

NADESLANE.

SZCZAWNICA!

Na skutek rozp rządzenia władz, właściciele willj i pensjonatów w Szczawnicy mogą przyjmować na mieszkanie tylko takie osoby z przyjeżdżających, które się wykazały świadectwem lekarskim, iż nie są chorej na gruźlicę otwartą. Uprzedza się zatem wszystkie osoby zainteresowane, aby się w takte świadectwa zaopatrzyły każdy u swego lekarza w celu uniknięcia możliwych nieporozumień na miejscu. † Komisja Zdrojowa w Szczawnicy.



SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 28. kwietnia.

W dalszym ciągu brak zainteresowania. Na przedgiełdzie słabe obroty przy tendencji zniżkowej. Zapotrzebowanie minimalne. Przeważna część akcji bez transakcji. Z kotowanych większe obroty w Chodorowskich, Cmelowie, Tospach, B. Hipotecznym i Przemysłowym. W innych papierach niewielkie transakcje. Podaż obita. Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chodorów 14000, 14250, 14350, 14400, 14300, 14400, 14500, 14750. Chybie 20750, 21000, drobne 21000. Cegielski 1700, 1650. Gafota 1090. Hipoteczny 1800, 1775, 1750, 1775, 1800, Pokred 240, 275. Przemysłowy 1250, 1260, 1265, 1200. Z. B. K. 475 (450). Ćmielów 2200, 2250, 2225, 2275, 2260, 2200, 2250, Lokomotywy 1375, 1225. Oikos 11500, 11400. Parowozy 1100, 1150, 1200. Pezet 725, 750, 800, Nafta 1700. P. T. B. 340, 350, 345. Rakszawa 8900. Sp. Wydawn. of. sp. 3000. Tęspy 15250, 16400, 16000, 15300, 16500, 16750, 16450, 16350. Zieleniewski 31250 31100.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

(w tysiącach)

Azot 1050, 1100, Bk Ziemiian (100) 150, 155, Elektr. n. S. 700, 550, 525, Gazy 56000, 55500, 55750, 55250 55000, 54500, 54250, 54000, Gazy zachodnie 16000, 16250, Gazolina 4100, 4050, 4075, 4100, Gazociągi 625 Jaworzno (25) 69000, 67000, 66000, 67000, 67500 (drobne) 77000, 76750, 76500, Len z przedpl. 3700, bez przedpl. 3100, Olkusz 1150, 1125, Schön 280000, Węglówki 65, 64, 63,

Giełda zbożowa.

Lwów, 28. kwietnia.

Ruch na giełdzie wzmożony przy obfitej podaży — przewyższającej popyt. Ogólny obrót około 150 ton. Transakcje w pszenicy, życie i owsie. Ceny na ogół utrzymane. Tendencja ustalona. Usposobienie lekko ożywione.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 36—39000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 22—23000000. Żyto małopolskie 65/66 19500—20500000. Jęczmień małopolski browarniany 22—24000000. Jęczmień małopolski przemysłowy 18—19000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 20500000—22500000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez trans.

Giełdy obce.**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

Zurych. (PAT.) Notowania z 28 bm.: Holandia 209.60, Nowy Jork 563¼, Londyn 24.71, Paryż 36.60, Medjolan 25.35, Praga 16.62½, Budapeszt 0.0075, Bukareszt 2.95, Belgrad 702½, Sofia 4.15, Wiedeń 0.0079 i trzy czwarte.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 28. kwietnia.

Dziś tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione, obroty liczne.

Dolary ameryk. 9,320 do 9,325 tys., dolary kanad. 8,850 do 8,900 tys., korony czeskie 270 do 275 tys., leje 47 do 47 tys., 500, franki franc. 535 do 540 t., franki szwajc. 1,625 do 1,650 tys., funty szterl. 40 do 41 milj.

Złoto: 20 kor. 39¼ do 40½ m., 20 frank. 38 do 39 m., 20 mark. 45½ do 46 m., 10 rubl. 49½ do 50 m.

Srebro: korony austr. 730 do 735 t., 5 kor. 3 m. 700 tys. do 3 m. 800 t., floreny 1 m. 800 do 1 m. 900 tys., ruble 3 m. 100 do 3 m. 200 tys., kopieiki za rubel 1 m. 300 do 1 m. 400 tys.

IV-ty Targ Poznański. W związku z wieściami kursującymi w niektórych piśmiech w Kongresówce i Małopolsce, jakoby w Poznaniu z powodu otwarcia Targu Poznańskiego już teraz brakowało mieszkań dla przyjezdnych, stwierdza urząd targowy, że rozporządza dostateczną ilością mieszkań dla wszystkich zgłaszających się o nie. Biuro mieszkaniowe na głównym dworcu kolejowym pośredniczy bezpłatnie w wynajmowaniu mieszkań. Najdogodniejszym terminem w którym należałoby sferom fachowym zwiedzać Targ Poznański, jest czas od 29 kwietnia do dnia 2 maja

ODEZWA!

Lwów, 28. kwietnia.

Dzień 3 Maja święcie będzie cała odrodzona, wolna i niepodległa Ojczyzna nasza jako wiekopomne święto narodowe i państwowe.

Kresowa ziemia nasza winna dzień ten uczcić tem uroczystością, ileż na jej terenie rozegrał się ostatni akt dziełowego dramatu, który krwią największych naszych bohaterów rozstrzygnął ostatecznie o naszej przyszłości.

Nie powinniśmy też być miast, miasteczka czy wsi, któreby nie urządziły u siebie uroczystych obchodów w tym wielkim dniu.

Komisja obchodów dzielnicowych i powiatowych Komitetu obywatelskiego zwraca się z gorącym wezwaniem do wszystkich zrzeszeń społeczno - narodowych miasta Lwowa i powiatu, ażeby w wzajemnym porozumieniu tworzyły komitety obchodów i postawiły tę uroczystość narodową na wyżynie zadania.

Dla upamiętnienia tej uroczystości, zechcą Komitety obchodowe nadesłać na adres Komitetu obywatelskiego 3 Maja we Lwowie, ul. Fredry 1. 3, szczegółowe programy obchodów z zapodaniem osób działających, celem wciągnięcia tychże do „Pamiętkowej Księgi Obchodów 3 Maja”, oraz ogłoszenia w prasie.

Zaznacza się, że główne punkty obchodu we Lwowie obejmują: w piątek, dnia 2 Maja b. r. Uroczysta Akademia w sali ratuszowej o g. 19tej; w sobotę dnia 3 Maja br. Uroczysta Msza św. połowa na placu

Marjackim, celebrowana przez ks. Arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego, z kazaniem ks. proboszcza małgora Truszkowskiego o g. 10; wreszcie Uroczyste Przedstawienie w Wielkim Teatrze o g. 15tej.

Bardzo pożądanym jest wysłanie delegatów, szczególnie z pośród właścicieli, na obchód 3-Majowy do Lwowa. W tym wypadku należy niezwłocznie zapodać Komisji obchodów dzielnicowych i powiatowych (Lwów, ul. Fredry 3) nazwiska delegatów, celem wyznaczenia tymże odpowiednich miejsc na mszę połową, względnie także rezerwowanie biletów wstępu na Akademię i na przedstawienie w teatrze.

O ileby lokalne Komitety potrzebowały informacji co do sanych programów, lub prelegentów, zechcą się również niezwłocznie odnieść do Komisji pod powyżej podanym adresem.

Lwów, w kwietniu 1924.

Komitet honorowy:

Arcybiskup ks. dr. Bolesław Twardowski, Arcybiskup ks. dr. Józef Teodorowicz, Wojewoda Stanisław Zimny, Dowódca O. K. General Juliusz Malczewski, Prezydent Józef Neuman, Prezes Wojciech Biechoński, Rektor dr. Juliusz Makarewicz, Rektor Julian Fabiański, Rektor dr. Stanisław Niemczycki, Kurator Stanisław Sobiński, Senator dr. Ernest Adam.

Za Komisję obchodów dzielnicowych i powiatowych

Prezydjum:

Gustaw Flach. Zygmunt Żeleski.

Wystawcy tegorocznego Targu Poznańskiego zażądali z górną 90,000 pocztówek w formie zaproszeń, które otrzymania klienci wystawców (przeważnie kupców). Daje to wskazówkę, że do tej pory przewidziany jest w tegorocznych Targach udział 90,000 fachowców.



Udekorujmy domy w dniu 3-go Maja. Prezydjum miasta zwraca się do właścicieli realności, instytucji i mieszkańców miasta z najgorętszym apelem, by w dniu zbliżającego się święta narodowego rocznicy wiekopomnej Konstytucji 3 Maja zechcieli udekorować domy flagami i barwach narodowych, dla zamianstowania uczuć, jakie rocznica ta budzi w sercach całego społeczeństwa polskiego.

Ruch kołowy w czasie uroczystości 3-majowej. W czasie uroczystości będzie ruch kołowy przez plac Halicki i Marjacki wstrzymany.

3 Maja. Zarząd główny Zjednoczenia Chrześc. Zw. Zawod. wzywa wszystkie niśklasowe związki zawodowe do wstrzymania się od udziału w święcie 1-majowym. Robotnicy polscy winni natomiast uczestniczyć gremjalnie w uroczystości narodowej w dniu 3 maja, obchodzonej przez wszystkie stany. Miejscem zbornym będzie Dom Katolicki, gdzie członkowie Ch. Zw. Z. maja się stawić 3 maja o godz. 9 rano, skąd wyruszy pochód na Mszę połową. Po południu tego dnia o g. 3 odbędzie się w Teatrze Małym przedstawienie amatorskie.

Dyrektor lwowskiej Izby skarbowej podsekretarz stanu dr. Ignacy Weinfeld wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy.

Walne zebranie Arcybractwa Adoracji Przen. Sakramentu wraz z wystawą aparatów i bielizy kościelnej odbędzie się w klasztorze Sacré-Coeur

dnia 2 maja br. o godz. 4 popoł. na które Wielbne Duchowienstwo członków i gości zaprasza. Wydział.

Nowa taryfa maksymalna. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem radcy Mag. p. Kłaniaża Mazurkiewicza posiedzenie Komisji cennikowej w sprawie ustalenia taryfy maksymalnej. Ustalono następujące ceny: Chleb 6 wadze 1 kg. z mąki żytniej w sklepie 560 tys., na straganie 540 tys., chleb z mąki 70% stragan 450 tys., sklep 460. Cen chleba w piekarni nie ustalone, pozostawiając kupcom samym ułożenie się z piekarzami co do ceny. Cenę butek 4 dkg. na straganie ustalono na 54 tys., w sklepie na 56 tys., bochenek chleba kulikowskiego 75 dkg. — 500 tys. Ceny mąki pozostały niezmiennione. Mięso I. kategorii 3 milj., II. kat. 2,000 tys., III. kat. 2 milj. Węprzowina 2,800 tys., mięso cielęce 1,600 tys., wołowe koszerne I. kat. 3,700 tys., II. kat. 3,300 tys., III. kat. 2,600 tys., cielęce koszerne 1,800 t., kzeźnicy żądali powyżki, komisja jednak nie uwzględniła ich ustulatów. Ceny wędlin pozostały w dotychczasowej wysokości, mimo, że i tu żądano podwyżki, np. za 1 kg. szynki żądano 8 milj., a ustalono cenę na 6 milj. Ceny tłuszczu niższe: 1 kg. smalcu wędprzowego na 4 milj., sadło 3,600 t., słonina wędzona 3,400 tys., słonina ciekła surowa 3,200, gruba 3,400 tys., paprykowa 4,200 tys. Ceny opalu pozostały w dotychczasowej wysokości. W obradach komisji wzięli udział delegat województwa, delegat Izby handlowej i przemysłowej, oraz delegaci oddzielnych organizacji.

(p.) Spis abonentów lwowskiej sieci telefonów, polskiej akc. spółki telefonicznej, 1924. P. akc. Spółka telef. wydała dla użytku abonentów nową książkę informacyjną, która zawiera znacznie więcej aniżeli zapowiada jej tytuł. Ułożona bardzo przejrzysto i jasno przez dyrektora lwowskiej centrali p. Stefana Spirę, poprzedza dokładny spis abonentów bardzo cennymi wskazówkami odnośnie do użycia telefonów jakoteż na wypadek niedomagania w obsłudze lub usterki w aparacie, podając wykaz biur de biurowych w danym

wypadku zwrócić się należy Nadto znajdują się w niej taryfy abonamentowe, warunki korzystania z lwowskiej sieci telefonicznej, przepisy, dotyczące rządowej międzyklasowej komunikacji telefonicznej, obroty z zagranicą itp. Książka, zalecająca się również korzystnym wyglądem zewnętrznym, wydana na pięknym papierze, wyraźnym, czystym drukiem oraz praktycznym, wygodnym formatem, wypełnia dobitną lukę i będzie powitana z uznaniem przez wszystkich interesowanych.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o godz. 18. w Instytucie geologicznym Urw. J. K. ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: Prof. dr. Teisseyre wykład pt.: „Zjawisko wulkanów błotnych w Karpatach”.



Bydło argentyńskie dla Polski. Ministerjum rolnictwa pozwoliło na sprowadzenie do Polski 3000 sztuk bydła argentyńskiego dla uboju w rzeźniach.

Reforma prawodawstwa stemplowego. Ministerstwo skarbu wniosło do Sejmu projekt ustawy o opłatach stemplowych. Projekt ten stanowi zasadniczą reformę prawodawstwa stemplowego.

Wiosna działa w Krakowie. Kronika Tow. Pogotowia ratunkowego w Krakowie zamotowała od dnia 1 bm. po dziś dzień 14 samobójstw, w tem przeważają otrucia kwasami. Większa część samobójstw przypada na kobiety, a powodami przeważnie były zawody miłosne.

Próbne powołanie rezerwistów. W tych dniach odbyła się w jednym z garnizonów warszawskich próba stawienia rezerwistów i poboru koni. Próba ta nie miała nic wspólnego z mobilizacją, jedynie miała na celu sprawdzenie celowości wydanych instrukcyj i zarządzeń. Podobne próby były przeprowadzane również co pewien czas we wszystkich państwach.

Mianowania i przeniesienia w kolejnictwie w obrębie dyrekcji stanisławowskiej. Kandydaci na urzędników: Tataro Władysław, Urząd stacji Bortniki, Luczyński Józef, Urząd stacji Jezupol, Klein Marjan, Urząd stacji Bursztyn-Demiańów, Balko Antoni, Urząd stacji Bukaczowce, Wędrzyński Stanisław, Urząd stacji Dębówce, Dilling Karol, Urząd stacji Siechów, Kuc Franciszek, Urząd stacji Staresioło, Błażek Kornel, Urząd stacji Bortniki, Laba Franciszek, Urząd stacji Wybranówka, Rzonca Józef, Urząd stacji Tyńca, zostali zamianowani asystentami kolei państwowych. Przeniesieni: Rubinger Leopold, asystent z Urzędu rachy w Stanisławowie do Urzędu stacyjnego w Monasterzyskach i Warzala Józef, asystent i zawiadowca stacji z Urzędu stacyjnego w Mieczyszczowie do Urzędu stacyjnego w Brajkowcach.



Dziennikarze polscy w Czechosłowacji? Dziennik „Lidove Listy” donosi, że w najbliższych już dniach przybędzie do Pragi tłumna wycieczka polskich dziennikarzy. Ze stolicy państwa udaliby się oni następnie do Berna Mor. i Pilzna i odwiedziłiby kolejno także inne środowiska miejskie kraju. Blższych szczegółów pismo to jednak nie podaje.

(m) Manifestacja bessarabska na Bukowinie. Z okazji rocznicy przyłączenia Bessarabii do Macierzy, odbyły się w Waszkowcach nabożeństwa we wszystkich świątyniach Czerniowiec i uroczyste zebranie w „Domu polskim”. Tu wobec licznie zgromadzonej publiczności otworzył zebranie prefekt przemową, kończąc ją słowami: „Pełni zaufania do wielkich naszych Aliantów, którzy nas zawsze wspierali, mając ufność w sąsiadów naszych Polaków, z którymi nas łączą wzajemne przyjaźni i od wieków trwającej przyjaźni, a którzy

na mocy militarnej konwencji rumuńsko-polskiej — wówczas, kiedyby kraj nasz od wrogów był napadnięty, — podniósł się jak jeden mąż walecznych wojowników od naszych granic aż po Bałtyckie morze i nie dopuścimy wespół, aby ciemnota i anarchja bolszewicka wzruszyła wolne ziemie tych dwóch przyjacielskich państw: Polski i Rumunii”.

Głosy publiczności.

„SZPERA” ZAMIAST O 10-TEJ O 11 GODZINIE!

Piszą nam z miasta:
We wszystkich większych miastach zagranicznych, za których przykładem w Polsce, poszły już Warszawa, Lublin, Łódź, Piotrków, i inne — zamykanie bram w porze letniej tj. od 1. maja do 1. października jest przesunięte o jedną godzinę, względnie z godziny 22 na 23. Celem tego zarządzenia jest, żeby ludność miała możność korzystania ze świeżego powietrza o godzinie dłuższej, bez uiszczania haraczu dozorcóm kamienicznym. Byłoby wskazane, aby czynniki powołane zechciały zainteresować się tą sprawą i wydały odpowiednie zarządzenia. Stan. Ginzienki.

Dział ekonomiczny.

Opłaty kolejowe w walucie złotej.

Warszawa, 28. kwietnia.
(S) W wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. kwietnia br. o zmianie ustroju pieniężnego ogłoszonego w dzienniku ustaw Nr. 34, zarządziło Min. kolei żel. zmianę jednostek taryfowych, centymów złotych wzgl. franków złotych, w których wyrażone są opłaty za przewóz kolejami, osób, bagaży i towarów, za czynności dodatkowe, podstawienie wagonów na bocznicę, dokonywanie formalności celnych itp. na grosze i złote. Opłaty pobierać się będą bądź w złotych, bądź w markach polskich, stosując relację 1,800.000 mk. za 1 złoty.

KURS ZŁOTEGO NIE BĘDZIE JUŻ OGŁASZANY.

Warszawa, (Tel. G. P.). Minist. skarbu zawiadamia, że od 28. kwietnia br. przerwane zostanie ogłaszanie kursu złotego franka walutowego wobec rozpoczęcia czynności Banku Polskiego i wprowadzenia złotego.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE W WALUCIE ZŁOTOWEJ.

Generalna dyrekcja poczt wydała nowe znaczki formatu dawnych znaczków wysoko-wartościowych, posiadają orła polskiego w pięknie ornamentowanym wieńcu. U góry napis: Poczta polska, u dołu wartość w groszach. Dotychczas wyszły: 1 grosz brązowy, 2 grosze czekoladowy, 3 grosze pomarańczowy, 5 groszy oliwny, 10 groszy zielony, 15 groszy czerwony, 20 groszy niebieski, 30 groszy fioletowy, 50 groszy lil. Nowe znaczki puszczane będą w kurs dnia 28. bm.

PROJEKT UMÓW Z ZASTRZEŻENIEM ZABEZPIECZENIA HIPOTECZNEGO.

Warszawa, (Tel. G. P.) Rada ministrów w dniu 26. bm. uchwaliła projekt rozporządzenia prezydenta Rzpltej na mocy którego umowy zawierane z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego

„Jciekajcie, djabeł dzwoni!”

NIETYKLE ZDARZENIE PORUSZA CAŁĄ WIEŚ I BUDZI DRESZCZ ZGROZY. — NIE POŻAR, MOŻE CZARY. — PRZERAŻENIE ORGANISTY. — ODWAŻNY PROBOSZCZ USPOKAJA PARAFJĘ. — ŚWINIA, PRZEZ ZŁODZIEJI PRZYWIĄZANA DO DZWONU, NAROBILA STRACHU.

Warszawa, 28. kwietnia.
(X) Wieś Fejstawice pod Lublinem była widownią niezwykłego zdarzenia. Pewnej nocy zbudził mieszkańców wsi przeciągły jęk dzwonów, co wywołało zrozumiałe popłoch. Stwierdzono, że żadnego pożaru we wsi niema. Organista twierdził, że to na pewno czary. Zdołał on nakłonić kilku chłopaków, by wdrapali się wraz z nim na dzwonnice. Zgromadzeni przed dzwonnica ujrzeni za chwilę organistę wypadającego z drzwi z okrzykiem:

„uciekajcie, djabeł dzwoni!”

Przerażenie objęło całą masę zgromadzonych. Uspokoił ich dopiero proboszcz, który udał się na górę do dzwonów i po chwili zeszedł na dół, pędząc przed sobą prosiaka. Okazało się, że świnia była własnością jednego z gospodarzy i została skradziona przez nieznaną opryszków. Opryszki, bojąc się, by nie wpadli w ręce ścigających, wprowadzili świnie na dzwonnice, przywiązali ją do dzwonu, poczem zbiegli. Świnia czując się nieswojo w pętli usiłowała się wydobyć i w ten sposób wywołała jęk dzwonów.

Przerachowanie marek na złote przy obliczaniu podatku doch. za r. 1922 i 1923.

Lwów, 28. kwietnia.
Na zasadzie ustawy z dnia 6-go grudnia ub. r. minister skarbu zezwolił na dokonywanie niarodajnego ustatulenia państwowego podatku dochodowego przerachowania sum markowych na franki złote według wartości franka złotego w dniu otwarcia roku operacyjnego. Natomiast wyrażone w markach pozostałości bilansu zamknięcia rachunków, przedstawiających wartości czysto markowe, mogą być przerachowywane na franki złote według wartości franka złotego w dniu zamknięcia bilansu. Według tej samej wartości franka złotego mogą być przerachowane kwoty markowe, wydzielone z czystego zysku bilansowego na gratyfikacje pracowników i inne tego rodzaju wydatki wolne od opodatkowania. Wszelkie inne wydatki, które nie mogą być odliczone od dochodu podatkowego, mają być, celem doliczenia do wyrażonego we frankach złotych zysku bilansowego, przerachowane na franki złote według przeciętnej wartości franka z tego miesiąca operacyjnego, w którym wydatki zostały poniesione.

Przy przerachowaniu marek na złote ustala się następująca relacja franka:

Rok 1922:
1 frank na dzień 1 lutego równa się 650 mk., 1 marca 670, 1 kwietnia 760, 1. maja 790, 1. czerwca 770, 1. lipca 940, 1. sierpnia 1160, 1. września 1640, 1. października 1710, 1. listopada 2800, 1. grudnia 3300.

Rok 1923:
1. stycznia 1923 r. 3400 mk., 31. stycznia 6800, 28. lutego 8700, 31. marca 8100, 30. kwietnia 9000, 31. maja 10200, 30. czerwca 20000, 31. lipca 38000, 31. sierpnia 48000, 30. września 67400, 31. października 307000, 30. listopada 684000, 30. grudnia 1,220.000.

Należności i zobowiązania w obcych walutach, pochodzące z okresu operacyjnego mogą być przyjmowane do frankowego bilansu zamknięcia w ich rzeczywistej wartości wyrażonej we frankach złotych, natomiast pochodzące z okresu poprzedniego winny być przyjęte do bilansu zamknięcia w ich frankowej wartości, wynikającej z przerachowania na franki złote bilansu otwarcia roku operacyjnego.

go mogą opiewać na waluty obce, albo złote w złocie, oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu następujących postanowień: Wierzytelność opiewająca na walutę obcą zabezpieczona hipotecznie płatna jest w walucie polskiej według kursu dnia poprzedzającego zapłatę, można również zastrzedz, aby wierzytelność ta płatna była efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażona. Wierzytelność opiewająca na złote w złocie zabezpieczona hipotecznie płatna jest według równowartości 9/31 grama czystego złota za jednego złotego w złocie. Równowartość ta obliczona będzie na dzień poprzedzający zapłatę według wartości złotego ogłoszonej w Monitorze polskim przez ministra skarbu na podstawie ceny czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnej kursu funta szterlinga w przekazach na Londyn na giełdzie w Warszawie. Można również zastrzedz, aby wierzytelność hipoteczna opiewająca na złote w złocie płatna była efektywnie złotem i monetami polskimi. Wrazie sprzedaży z licytacji nieruchomości wierzytelności hipoteczne w walucie obcej albo opiewające na złote w złocie opis i obwieszczenie o licytacji winny podawać te wierzytelności bez przerachowania. W dalszym postępowaniu licytacyj-

nem należy wartość wierzytelności hipotecznych w walutach obcych lub złotych w złocie obliczyć według kursu z dnia poprzedzającego licytację.

Dozwolony wywóz premjówki dolarowej. Komisarz Ministerstwa Skarbu dla spraw dewizowych donosi, Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że wywóz i wysyłanie zagranicę obligacji Serji I, 5% premjowej pożyczki dolarowej oraz kuponów od tych obligacji, jak również sprzedaż wzmiankowanych obligacji i kuponów osobom fizycznym i prywatnym mającym miejsce zamieszkania zagranicą, są dozwolone i wolne od obowiązku wybierania pozwolzeń przewidzianych w § 13. Rozporządzenia Ministra Skarbu z 28-go marca 1924.

Przedmioty dekoracyjne i użytkowe na wystawę paryską. Komitet Wykonawczy Działu Polskiego na wystawie nowoczesnych sztuk dekoracyjnych w Paryżu (r. 1925) zwraca się mniejszem do artystów o dostarczenie projektów na szereg przedmiotów, które będą umieszczone bądź we wnętrzach pokoi mieszkalnych, bądź w innych specjalnie

na to przeznaczonych miejscach. Szereg firm zwróciło się do Komitetu z gotowością wykonania tych przedmiotów: z brązu, drzewa, marmuru, alabastru, majoliki, porcelany, fajansu, szkła, oraz kutych i lanych metali. Potrzebne są zegary, dekoracje stołu jadalnego (surtout de table), zastawy na stół jadalny, wazon dekoracyjny, patery, świeczniki, lampy stojące, przybory do pisania na stół, kominek itd. Projekty wykonane plastycznie, bądź przedmioty gotowe, nadsyłać należy do Komitetu Wyk. Działu Polskiego wystawy paryskiej (Tamka 1. w Warszawie) najpóźniej do 15. czerwca br.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

GUVERNANTKA poszukiwana do dwójga dzieci. Pisemne zgłoszenia pod adresem: Dr. Marjan Rosenberg, Drohobycz. 4437-2

OSTATNI 3 MIESIĘCZNY kurs kroju I stycznia rozpoczyna 1-go maja „Jolanda”. Staszica 8, II p. (boczna Chorążczyzny). 4342-8

KURS MODNIARSTWA autoryzowany przez Ministerjum rozpoczyna się 1. maja. Wpisy codziennie od 4-6. Lwów, Lozińskiego 4 parter. Helena Walostowa. 4397-2

Fosady i prace

APTEKA Schiffera w Ottynie poszukuje asystentki lub aspirantki farmacji. Zgłoszenia z podaniem curie, vitae fotografiją nadsyłać pod powyższym adresem. 4431-3

PANIE Z TOWARZYSTWA biegło w haftach (robótkach ręcznych) zarobek mogą dużo pieniędzy pracując w domu. Zgłoszenia pod „Dolary”. Biuro ogłoszeń Sokółowskiego. 4440-2

FIRMA CARNIER I SKA Lwów Zniesienie poszukuje zdolnej sły buchaltercyjnej. Zgłoszenia przedpołudniem w biurach firmy. 4441-2

BUCHALTER - BILANSISTA, zdolny korespondent polsko-niemiecki, z kilkuletnią praktyką w przemyśle drzewnym, poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Zdolny”. 4442-3

KONCYPIENT samodzielny szuka posady bliżej większego miasta. Ocierty: Eusel Behr, Kamionka Str. 4412-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

MEBLE, porcelane, szkło i srebro wszystkie tylko antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbieracz”. 2737

FRANCUSKI męski rower, zupełnie nie używany, luksusowy, zainstalowany do sprzedania. Oglądać: Akademia 23, II. p. drzwi 3 między 5-7 wieczorem. 4445-3

PO ZNIZONYCH CENACH

KOLEBRY KOŁE MATERACE

HAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE poleca znany Magazyn Pościeli firmy **W. IZYCKI, Lwów, Ropernika 3**

Rozmaita

ROWERY „PUCHA”, gumy, football, broń, amunicję poleca najtaniej Jan Skorochoń, Zakład optyczny i elektr. Tarnopolu pl. Sobieskiego 22. Z prowinicji załatwia się odwrotną pocztą. 4417-2

JAREMCZE VIA STANISLAWÓW, Pokoje z werandami lub balkonami, słoneczne z całym utrzymaniem od 15-go maja do wynajęcia w willi „Czerwony Dwór”. Ogród kilkomorgowy. Prut na miejscu. 4381-5

CATARNIE powozowe sprzedaje bardzo tanio „Lumen“ plac Marjański 4. 4418-5

KOSMETYKA LEKARSKA: usuwa bez śladu włosy z twarzy, pęgi, wągry, plamy wątrobiane, czerwonosć nosa (elektrolizą), brodawki, narośle, wygładza skórę, usuwa zmarszczki, blizny (masażem elektr.) itd. Lampa lutowa i kwarcowa do leczenia chorób skórnych. Dr. M. Mondschein, specjalista chorób skórnych i wenerycznych Stanisławów — Gołuchowskiego 30. 4433-3

DRABINKI Pokojowe, Krzesła składane, Taczki, Narzędzia ogrodnicze, Siatki do ogrodzeń poleca: **HANDEL ŻELAZA M. KIERSKI, Lwów, Pasaż Mikolascha. 4448**

MASZYNY GARBARSKIE, Transmisje, remont maszyn — poleca **Fabryka Maszyn B-cia Steinberg i S-ka Warszawa, Wronia 80.**

IWONICZ - ZDRÓJ (Małopolska) **Szczawy słone-jodowo-bromowe** **Pierwszorządny Pensjonat ZOFJÓWKA** otwarty od 15 maja, poleca pokoje z urządzeniem. Kuchnia wykwitna, na 24-danie jarska. Przyjmuje także same dzieci od lat 7-miu, opieka rodzicielska. **Wpłać, ałe, słoneczne położenie,** własny plac do werandowania i zabaw. Zgłoszenia **KLEMENTYNA STUDENCKA 4447 IWONICZ.**

M. AMSTERDAM z Bukaresztu ma zaszczyt zawiadomić swoich P. T. Klientów, że ze względu na ich wygodę otworzył obecnie sklep i pracownię surowiczną w centrum miasta **Pasaż Mikolascha** koło kina Pasaż, gdzie przyjmuje zamówienia na najwykwintniejszą garderobę męską według modeli londyńskich i paryżkich. Bogaty wybór materii najlepszych gatunków na składzie. — Gwarantuje się za solidne, eleganckie i szybkie wykonanie zamówień, oraz dodatki pierwszorządnej jakości, **po umiarkowanych cenach.**

WAŻNE DLA P. T. SPORTOWCÓW! **ROWERY,** płaszcze, węzł, kierownice, widełki, pompy oraz wszelkie przybory co tyczy. **TRZYCYKLE** dla cennej polca fanió tylko firma **Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26. — Telef. 19-61.** Własny warsztat mechaniczny. Prowincję załatwia się natychmiast. 4270

TABELA zamiany złotych na marki polskie i odwrotnie przejrzyście zestawiona, a sprzedana w myśli wskazówek najpoważniejszych instytucji finansowych, jest do nabycia w drukarni **A. GOJAWICZYŃSKIEGO, Lwów, Kopernika 1. 20. 4 67**

SACHARYNA! Rozdział dla sprzedawców nastąpi od dnia 28. kwietnia do dnia 13 maja 1924. **Ludwik Hozzowski Lwów, Akademicka 3.**

FORNIERY i DYKTY najtaniej **„PEBEDE“** Dom meblowy i składy fornierów i dykt Oddziały: 4434 **w Krakowie!** Szpitalna 7. Tel 234. **we Lwowie!** Zamarynow, ul. Zamarynowa 12, dawniej Ogrodnicza boczna 623.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz i spalony milimetry w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pier-

Ostrzega się przed KUPNEM sradzonej brylantowej z dużym szmaragdem i bransolety p atynowej z 5-ma brylantami. **Jakolwiek wiadomość uprasza się podać komisarjatu V. P. we Lwowie, ul. Jachowicza.**

LOKOMOBILE

stałe:	70 — 90 KM
20—30 KM.	95 — 150 "
22—38 "	100—140 "
30—46 "	110—160 "
50—70 "	170—230 "
55—85 "	260—330 "

dostarcza z pełną gwarancją **„FISTA“ Lokomobilen-Ges. m. b. H. Pardubice, Czechosłowacja.**

Prawie **Za darmo** dostaje się **Garnitur gum rowerowych „Pirelly“ (2 płaszcze i 2 węzł)** bo tylko za 25.000.000 Mk. wyłącznie u firmy **Malwina Immerglück Lwów, ul. Jagiellońska 17 Tel. 17-25.** Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. Udsprzedawcom znaczny rabat. 4215

OSTRZEŻENIE! Dla ulżenia naszym P. T. Klientom, by nie potrzebowali kupować na raty w obcych sklepach, zaprowadziliśmy specjalny dział na raty po cenach gotówkowych i polecamy się nadal łaskawym względem. **Magazyn obuwia HABER, STEIF I SKA Lwów, Rynek 19. 4387**

Wszyscy już się przekonali, że mydło zaopatrzone marką fabryczną **„Rybka“ i „Słońce“** wyrabiane przez T-wo Zjednoczonych Fabrykantów mydła Dziubas, Fiszel i S-ka w Częstochowie, istniejące od roku 1878, **jest najlepsze i znane ze swej czystości i dobroci.** **Żądajcie wszędzie!** Wyłączny zastępca na Małopolskę **A. J. LEWIŃSKI i S-ka Kraków, Starow ślna 28.**

Imieniem Komitetu założycieli firmy **„NADZIEJA“** Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego w Przemyślu, w myśl § 8 statutu. Spółki, zawiadamiam, że **ORGANIZACYJNE WALNE ZGROMADZENIE** założycieli i akcjonariuszy Spółki odbędzie się dnia 2 maja 1924 o g. 15-tej w Przemyślu przy ul. Franciszkańskiej 1. 33, II. p. (biuro p. adwokata dr. Brodheima), z następującym porządkiem obrad:

- 1) Ustalenie treści statutu w brzmieniu, zatwierdzonym przez władze państwowe;
- 2) Przyjęcie do dyspozycji spółki kapitału akcyjnego, wpłaconego całkowicie w myśl § 9 statutu;
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej, Zarządu i Rewizorów;
- 4) Wnioski w sprawie ewent. podwyższenia kapitału zakładowego spółki.

Przemyśl, dnia 20 kwietnia 1924. **Ks. dr. Bazyli Lewicki.**

CEMENT, Wapno, Papi, Blacha pocynowana, Drzewo budulcowe, De ki po niskich cenach i szybko dostęca **„PILOT“, Lwów, ul. Batorego 4.**

KURS 6-miesięczny z poszczególnych przedmiotów handlowych dla dorosłych rozpoczyna się 5 maja. Również stenografia polska i w obcych językach, początki i dyktanda, pisanie na maszynie, kaligrafia, języki: francuski, ang., włoski i hiszpański. Wpisy przyjmuje od 11—1 i od 5—7 godz. **Dyr. P. Rutkowski, Zylbikiewicza 41. 4416 4**

L 427/24.

Konkurs.

Zarząd gminy miasta Załozce rozpisał konkurs na posadę lekarza weterynaryjnego miejskiego. Płaca służbowa roczna wynosi 600 złp. Udokumentowane podania należy wnieść do Urzędu gminnego w Załozcach do końca maja 1924. 4432-2

Założce, 25 kwietnia 1924.

Kierownik Zarządu miasta.

OBUWIE reklamowo i na dogodnych warunkach poleca **T-wo „RODOHAN“** Lwów, pl. Gołuchowskich 1 (Gmach Skarbka, naprzeciw Teatru Wielkiego). Dostawa dla Spółdzielni, Kółek roln. i kupców. Większe raryje wprost z fabryki. Dł Prowincji eksp. pocztowa. **Żądajcie cenników!** Telefony Nr. 13-20 i 15-40. 4213

RADA NADZORCZA **Zakładów Prędzalniczo-Tkackich w Krośnie** **Spółki Akcyjnej**

zawiadamia, że dnia 11 maja 1924 o godzinie 11-cj przedpołudniem odbędzie się w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie, ul. Jagiellońska 5—7

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcji o stanie spółki i kupnie tkalni w Krosnie, oraz uzasadnienie potrzeby powiększenia kapitału akcyjnego w związku z kupnem tkalni.
 2. Wniosek Rady Nadzorczej na podwyższenie kapitału akcyjnego naraz lub częściowo o dalsze 150.000.000 mp., czyli do 750.000.000 mp. i na spowodowaną tem podwyższeniem zmianę statutu spółki.
 3. Upoważnienia Rady Nadzorczej do oznaczenia terminu i warunków subskrypcji.
- Według § 17 statutu każde 25 akcji daje prawo do jednego głosu. Upoważnieni do głosu są ci akcjonariusze, którzy najpóźniej do dnia 3 maja 1924 zdeponują swe akcje, na których opierają swe prawo do głosu: w Powszechnym Banku Kredytowym we Lwowie, lub w Zakładach Prędzalniczo-Tkackich w Krakowie lub Krosnie. 4433

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. 4435 **W KRAKOWIE, Szczepańska 1.** poleca meble, oraz wszelkiego rodzaju wyroby koszykarskie. Katalogi i cenniki na żądanie. Poszukuje w poszczególnych miastach, oraz miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskach, zastępców. Reflektuje na firmy poważne, posiadające odpowiednie sklepy i składy.

Czytajcie
Szczutka!

Do wynajęcia w Szczecinie (Prusy)
2 Cysterny

do magazynowania olejów mineralnych à 2000 ton pojemności
Bocznicą kolejową, wodociąg i odpowiednie urządzenia na miejscu.

4439 Łaskawe oferty kierować pod adresami:
Oellager-Gesellschaft m. b. H.
HAMBURG 1. Glockengiesserwall 2/4.

Należność pocztową miesięczna 7.100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7.500.000 Mk. — Za granicą 10.000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kielbusiewicza we Lwowie.

Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.